

# I. ARTYKUŁY I ROZPRAWY

ROCZNIK PRZEMYSKI t. 57  
LITERATURA I JĘZYK z. 2 (25) 2021

TOMASZ PUDŁOCKI (*Kraków – Przemysł*)  
ORCID: 0000-0001-7527-0919

## W POSZUKIWANIU PRAWDY O TYM, CO JEST PRZEDMIOTEM BADAŃ. PROFESOR MARIA WICHOWA W MOICH OCZACH

### Abstract

#### IN SEARCH OF THE TRUTH ABOUT WHAT IS THE OBJECT OF RESEARCH. PROFESSOR MARIA WICHOWA IN MY EYES

The author presents Professor Maria Wichowa, a literary historian from Łódź, who the latest issue of “Rocznik Przemyski. Literatura i Język” is dedicated to. The author does not focus on the Professor’s biography, however, but on a few selected academic achievements, with a view to presenting the Professor as an organizer of academic life, a person, someone whose life has been a perfect embodiment of a university professor. The main motif of the discussion concerns the links between the circles of Łódź and Przemysł, which – after the death of Professor Jerzy Starnawski – Professor Wichowa has been maintaining and developing. Besides emphasizing Professor Maria Wichowa’s activity at the Łódzkie Towarzystwo Naukowe (Łódź Learned Society) and the Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Przemysłu (Society of the Friends of Learning in Przemysł), the author focuses on his own personal relationship with the protagonist of his article.

**Keywords:** Maria Wichowa, Jerzy Starnawski, Society of the Friends of Learning in Przemysł (TPN), Łódź Learned Society (ŁTN)

**Słowa kluczowe:** Maria Wichowa, Jerzy Starnawski, Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Przemysłu, Łódzkie Towarzystwo Naukowe

### Wstęp

Szanowni Państwo,  
Drodzy przyjaciele, koledzy, kochani najbliżsi!

Zamknął się właśnie ważny rozdział mojego życia, niemal 50 lat pracy naukowej, niezmiennie przebiegającej na Uniwersytecie Łódzkim, którego jestem absolwentką. Moja Alma Mater przygarnęła mnie w roku ukończenia studiów (wrzesień 1974),

zakończyłam pracę we wrześniu roku 2020. Pobyt na uczelni, badania naukowe i zajęcia dydaktyczne to była dla mnie wielka przygoda intelektualna, gwarancja ciągłego rozwoju, służby prawdzie. *Litterarum radices amarae sunt, fructus dulces* (korzenie nauki są gorzkie, owoce słodkie) – tak sentencjonalnie oceniał trud zdobywania wiedzy św. Hieronim. Studia odbyłam nie tylko dla uzyskania dyplomu, lecz dla wchłonięcia dużej dawki pozytywnej wiedzy, dla budowania szerokich horyzontów intelektualnych, dla duchowego uszlachetniania się, dla zdobywania wiedzy i mądrości. Uczyłam się na uniwersytecie *non ad vanam captandam gloriam, non sordidi lucri causa, sed quo magis veritas propagetur* (nie dla osiągnięcia próżnej chwały, nie dla brudnego zysku, lecz by prawda bardziej się krzewiła). Zacytowane słowa z przysięgi doktorskiej były dla mnie drogowskazem, który jeszcze na seminarium magisterskim zaprezentował mi jako własny mój Mistrz – prof. Jerzy Starnawski<sup>1</sup>.

Początek listu, w którym Profesor Maria Wichowa dziękowała współpracownikom i przyjaciołom za książkę jubileuszową opublikowaną przed parunastoma miesiącami<sup>2</sup>, doskonale oddaje Jej charakter i priorytety, stanowiące dla Niej życiowe drogowskazy. Każdy, kto ma przyjemność i zaszczyt znać Ją bliżej, wie, że nie są to tylko kurtuazyjne słowa. Życie i spuścizna naukowa Profesor Wichowej, Jej postawa badaczki, uczoney i organizatorki życia naukowego zaświadcniają, że słowa, które skierowała do grona wybranych, są autentyczne i wyznaczały Jej cele każdego dnia. Co więcej, i dziś, mimo lat i zmęczenia licznymi wyzwaniami, Profesor Wichowa stanowi wzór pracowitości oraz rzetelności nie tylko dla swojego pokolenia, ale przede wszystkim dla młodszych.

Zdaję sobie sprawę, że wśród wielu osób, które mają cokolwiek do powiedzenia o Profesor Wichowej, piszący te słowa zajmuje ostatnie miejsce. Nie jestem bowiem ani byłym studentem, ani wychowankiem, ani członkiem rodziny czy rówieśnikiem Jubilatki. A jednak niemal od początku naszej znajomości, a potem przyjaźni rozumiałem, że łódzka Uczona wyróżnia się na tle innych znanych mi profesorów. Poza fachową wiedzą, skrupulatnością i uczciwością badawczą imponuje Jej rzadko spotykany dystans do siebie. Jest osobą bardzo skromną, niemal zawsze chowającą się za osiągnięciami swego mistrza, prof. Jerzego Starnawskiego. Tymczasem, choć ogromny dorobek naukowy i osiągnięcia prof. Starnawskiego, w tym jego wkład w rozwój historii literatury, są niezaprzeczalne, to i jego Wychowanica może dumnie kroczyć wytyczonymi przez niego tropami – i Ona pozostawiła w nauce swój trwały ślad. Równocześnie Profesor Wichowa jest niezwykle przystępną, sympatyczną i otwartą osobą. Cechuje Ją przy tym odwaga cywilna. Nie boi się nazywać pewnych zjawisk po imieniu, zwłaszcza tych, z którymi się nie zgadza – Jej oddanie środowisku akademickiemu i stała dbałość o wysokie standardy etyczne w nauce są znane każdemu, kto ma przyjemność

<sup>1</sup> Archiwum Tomasza Pudłockiego (dalej: ATP), List od prof. Marii Wichowej, Łódź, 4 V 2021 r.

<sup>2</sup> Zob. „*Fons omnis honesti*”. *O literaturze w służbie wartości: tradycja antyczna, kultura ziemiańska, encyklopedyzm i komunikacja. Studia ofiarowane Profesor Marii Wichowej w 70. rocznicę urodzin i 45. rocznicę pracy naukowej i dydaktycznej*, red. M. Kuran, Łódź 2020 („*Analecta Literackie i Językowe*”, t. 14).

i zaszczyt rozmawiać z nią regularnie. To rzadkie połączenie cnót w świecie, gdzie koniunkturalizm i nieustanna pogoń za sławą oraz korzyściami materialnymi stały się zmorą naszych czasów. Pod wieloma względami Maria Wichowa jest uosobieniem tego, czego zawsze oczekiwano od profesora. To dzięki takim jednostkom jak Ona można lepiej zrozumieć fenomen statusu uczonych w dawnych wiekach, zwłaszcza w stuleciu XIX, kiedy pozycja członków akademii była niezwykle wysoka, a prestiż, poważanie i zarobki zrównywały ich z autorytetami najwyższej rangi<sup>3</sup>. I chociaż kobiety nie miały wówczas prawnych możliwości obejmowania katedr profesorskich, to wykształtowane wtedy normy postępowania zawodowego, społecznego i moralnego wyznaczały standardy dla przyszłych generacji nie tylko mężczyzn, ale i kobiet. W tej sztafecie pokoleń, w której sama wiedza i umiejętności fachowe nie wystarczają, ale wymagają od badaczy kręgosłupa moralnego i odwagi cywilnej, a także działalności na rzecz popularyzacji nauki w środowiskach pozaakademickich, łódzka historyczka literatury może kroczyć z dumnie podniesioną głową – realizuje bowiem najlepsze przykłady z przeszłości.

Wiedzą o tym Jej współpracownicy i przyjaciele wszędzie tam, gdzie Maria Wichowa pozostawiła swój trwały ślad. Wśród środowisk, z którymi Uczona jest związana, poza Łodzią, wysuwają się na czoło Warszawa i Skierniewice, gdzie na miejscowych uczelniach prowadziła zajęcia. Do tej grupy doliczyć trzeba wiele miejscowości w województwie łódzkim, w których inicjowała konferencje naukowe poświęcone wywodzącym się stamtąd wybitnym jednostkom, a także odległy od nich geograficznie Przemysław. Wybór tego ostatniego, choć nieoczywisty, bynajmniej nie był przypadkowy.

### W środowisku przemyskim

Okazja do nawiązania znajomości nadarzyła się późno. Przez lata słyszeliśmy o sobie, ale długo nie spotkaliśmy się osobiście, ani w Łodzi, ani w Krakowie, ani tym bardziej w Przemysławie. Osobą pośredniczącą między nami był zawsze prof. Jerzy Starnawski. Tymczasem kilka miesięcy po śmierci nestora łódzkiej polonistyki Profesor Wichowa zaczęła redagować tom poświęcony jego pamięci i poprosiła mnie o napisanie tekstu<sup>4</sup>. Ja zaś – w imieniu organizatorów przemyskiej konferencji o Stanisławie Orzechowskim, która odbyła się 17–18 października 2013 r., poprosiłem Ją o wsparcie tej inicjatywy. Zgodziliśmy się wzajemnie sobie pomóc. Czy podejrzewaliśmy wówczas, że będzie to początek jakże owocnej i przyjemnej współpracy, która przerodzi się w prawdziwą przyjaźń?

<sup>3</sup> Zob. szerzej: J. Surman, *Universities in Imperial Austria, 1848–1918. A Social History of a Multilingual Space*, West Lafayette, IN 2019; M. Stinia, *Uniwersytet Jagielloński w latach 1871–1914. Modernizacja procesu nauczania*, Kraków 2014.

<sup>4</sup> Ukazał się on ostatecznie jako: *Jerzy Starnawski w pracach na rzecz Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Przemysławie*, [w:] *Jerzy Starnawski (1922–2012). In Memoriam*, t. 1: *Uczony, mistrz, przyjaciel*, red. M. Wichowa, Łódź 2014, s. 420–443.

Drogi Panie Tomku,  
cieszę się z wyjazdu do Przemysła i z tego, że wreszcie poznam Pana osobiście.  
Przeczytałam Pana tekst o Prof. Starnawskim. Jest znakomity i wzruszający. Widać,  
że pisał to doświadczony historyk i bliski Profesorowi człowiek.  
Pozdrawiam bardzo serdecznie  
M. Wichowa<sup>5</sup>

Organizowana przez doktorów Jana Musiała i Macieja Waltosia konferencja stała się okazją do osobistego poznania Profesor Wichowej bynajmniej nie tylko dla mnie. Znana była Ona w środowisku przemyskim ze swoich tekstów oraz licznych rekomendacji prof. Starnawskiego, niemniej jednak nikt z zarządu Towarzystwa Przyjaciół Nauk nie poznał Jej dotąd. Szybko się to zmieniło. Zarówno podczas obrad naukowych, jak i w rozmowach kularowych koleżdy i koleżanki nie kryli swego zadowolenia, że tak znakomita i sympatyczna Uczona postanowiła przyjechać i wesprzeć inicjatywę uczczenia rocznicy Orzechowskiego<sup>6</sup>. Sam również byłem pod dużym wrażeniem osobowości Pani Profesor, czemu dałem wyraz w prowadzonym na bieżąco *Pamiętniku*:

O 13:45 spod [kościółka] karmelitów odebrałem prof. Marię Wichową. Przeszliśmy się do Libery, gdzie spędziliśmy bardzo miło czas. To uroczą osobą, stale mówiącą o prof. Starnawskim – Mistrz. Widać po niej duże stonowanie, pracowitość, rzetelność i erudycję. Na początku obawiałem się, czy czasem skromność Pani Profesor nie spowoduje usztywnienia konwersacji, ale moje obawy błyskawicznie okazały się bezpodstawne. Doskonale nam się rozmawiało. Myślę, że o każdym z nas Profesor do drugiego wypowiadał się z ogromnym szacunkiem i sympatią. Poza tym fakt, że obydwójce pełnił w jego życiu ważną, choć nieco inną rolę, doprowadził do naturalnego sojuszu. Obydwójce podchodzimy do nauki z pasją i cechuje nas wielka pracowitość, a nie pozerstwo, co automatycznie nas zbliża. A już poza naukowymi sprawami prof. Wichowa to bardzo miła osoba i przesympatycznie się z nią rozmawia<sup>7</sup>.

Impresje zanotowane „na gorąco”, po pierwszym spotkaniu, sprawdziły się przy bliższym poznaniu i w kolejnych, jakże owocnych latach współpracy, zwłaszcza że przestrzeni do niej nigdy nie brakowało. Dotyczyło to nie tylko prac badawczych realizowanych w Łodzi, Krakowie i Przemysłu, ale i dzielenia się wrażeniami z naszej ukochanej Francji czy komentowania bieżącej sytuacji społeczno-politycznej w Polsce.

Warto pamiętać, że kontakty Profesor Wichowej ze środowiskiem przemyskim nie zaczęły się w 2013 r. Z Towarzystwem Przyjaciół Nauk w Przemysłu swoją

<sup>5</sup> ATP, E-mail od prof. Marii Wichowej, 12 X 2013 r.

<sup>6</sup> M. Waltoś, *Nad twórczością polityczną Stanisława Orzechowskiego*, „Rocznik Przemyski” 2014, t. 50, z. 2: *Literatura i Język*, s. 177–183. Plonem konferencji była publikacja *Stanisław Orzechowski – pisarz polityczny. Materiały z konferencji naukowej w pięćsetlecie urodzin renesansowego humanisty, Przemysł–Żurawica, 17–18 października 2013*, red. J. Musiał, Przemysł–Kraków 2014, w której M. Wichowa zamieściła artykuł *Jerzy Starnawski jako badacz i wydawca pism Stanisława Orzechowskiego* (s. 119–133).

<sup>7</sup> ATP, Pamiętnik, t. 20 (30 V 2013 – 5 VIII 2014), wpis z 17 X 2013 r.

Wychowanicę związał prof. Jerzy Starnawski – ambasador zblżeń pomiędzy środowiskiem łódzkim a nadańskim w zakresie nauki, między innymi jako długoletni redaktor naczelny „Rocznika Przemyskiego. Literatura i Język”. Profesor Wichowa przez wiele lat bezpłatnie recenzowała artykuły zamieszczane na łamach tego periodyku; robi to zresztą do dziś. Zadebiutowała na łamach „Rocznika” w 1998 r. tekstem *Dwie barokowe historie obrazu Matki Boskiej Sokalskiej* (1998, t. 34, z. 1, s. 29–37). Od tego czasu regularnie, niemal co roku ogłasza studia poświęcone kulturze i literaturze szeroko pojętej ziemi przemyskiej oraz województw południowo-wschodnich, dawniej wchodzących w skład Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Jak sama wyznała w jednej z licznych rozmów telefonicznych, Przemyśl zna jeszcze z czasów studenckich, ale dopiero w dojrzałym życiu stał się on dla niej ważnym miejscem, między innymi jako przedmiot badań. Efektem tych dociekań są studia nad życiem i twórczością Grzegorza z Sanoka, Jana Ostroroga II, Jana Szczęsnego Herburta, Stanisława Orzechowskiego czy Antonina z Przemyśla<sup>8</sup>. Prace te – ogłaszane w licznych publikacjach w całej Polsce, nie tylko w wydawnictwach Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Przemyślu – pokazują, że historia kultury i literatury obszaru dalekiego od codziennego bytowania Profesor Wichowej nie jest marginalna w Jej dorobku naukowym.

Poza wymienionymi czynnikami również zaangażowanie Pani Profesor w życie konferencyjne regionu stanowiło motyw inspirujący Walne Zebranie TPN do nadania Jej tytułu honorowego członka Towarzystwa, co nastąpiło 5 września 2020 r. Badaczka została pierwszą kobietą wyróżnioną w ten sposób. Jako inicjator uchwały, uzasadniający jej podjęcie, podkreśliłem nie tylko dokonania naukowe Uczonej, umiłowanie przez nią dziejów regionu, z którym nie jest związana rodzinnie ani żadnymi koneksjami, ale także długoletnią cichą pracą na rzecz „Rocznika Przemyskiego” i Towarzystwa. Zgromadzeni nie mieli wątpliwości i poparli decyzję jednomyślnie.

Niestety przyjęty w Towarzystwie zwyczaj, że nowy członek honorowy podczas wręczania dyplomu wygłasza okolicznościowy wykład, musiał – jak dotąd – zostać odłożony. Profesor Wichowa jest jedną z wielu uczonych przechodzących na emeryturę, których środowisko w ostatnim czasie nie mogło uczcić w tradycyjny sposób. To grono osób, które pośrednio stały się ofiarami pandemii koronawirusa, jakże drastycznie ingerującej w nasze życie od marca 2020 r. Wierzę, że okazji do zorganizowania tej podniosłej, miłej uroczystości nie zabraknie.

### **Ambasadorka kultury dwóch regionów**

[...] Dane mi było prawie ćwierć wieku pracować w Łódzkim Towarzystwie Naukowym. Zawarłam tam piękne przyjaźnie, praca społeczna i udział w życiu naukowym

<sup>8</sup> Zob. szerzej: *Bibliografia prac Profesor Marii Wichowej za lata 1979–2020*, [w:] „*Fons omnis honesti*”. *O literaturze w służbie wartości...*, op. cit., s. 25–44.

tego środowiska dawały dużo satysfakcji, podjęliśmy m.in. akcję popularyzacji wiedzy w środowiskach pozauniwersyteckich, organizując konferencje naukowe związane z dziejami miejscowości: Lubochni, Wolborza, Ujazdu, Łęczycy i w najbliższej perspektywie Jeżowa, co każdorazowo kończyło się publikacją książkową przygotowanych na sesje materiałów. Wielką wartością stanowi dla mnie członkostwo i wieloletnia współpraca z Towarzystwem Przyjaciół Nauk w Przemysłu i ze środowiskiem „Rocznika Przemyskiego”<sup>9</sup>.

Ten krótki fragment listu wysłanego do autorów książki dedykowanej Pani Profesor pokazuje Uczoną jako organizatorkę życia naukowego, która łączyła i łączy rozmaite środowiska, wychodząc poza „gabinetowe” pojmowanie swojej roli. Doskonałym przykładem jest też ostatnia publikacja wydana pod Jej redakcją – *Diabeł Boruta w dawnej kulturze polskiej* („Analecta Literackie i Językowe”, t. 13, Łódź–Płock 2021). Stanowi ona pokłosie konferencji zorganizowanej 18 października 2019 r. w ratuszu w Łęczycy i dopina szereg inicjatyw naukowych, które w ciągu wielu lat organizował Wydział I Łódzkiego Towarzystwa Naukowego. Były to kolejno konferencje poświęcone Andrzejowi Fryczowi Modrzewskiemu, dziejom Wolborza, a także życiu i spuściźnie literackiej Andrzeja Olszowskiego<sup>10</sup>. W przypadku tomu poświęconego prymasowi Olszowskiemu Profesor Wichowa pisała do swoich współpracowników: „Jako redaktor naukowa temu wierzę, że wysiłek badawczy autorów tekstów zamieszczonych w tym numerze naszego periodyku stanowi ważny krok w poznaniu biografii i twórczości literackiej Andrzeja Olszowskiego, że jest to wartościowy plon naukowy”<sup>11</sup>. Trudno nie zgodzić się z Jej słowami, czytając uważnie nie tylko tę publikację, ale wszelkie inne, których redakcji się podjęła. Praca redaktora jest często niedoceniana – tymczasem odpowiada on za długi i niezmiernie żmudny proces, którego owoc stanowi gotowy tom. Nie widać miesięcy (a czasem lat) korespondencji z autorami, pozyskiwania ich aprobaty dla idei, próśb o dotrzymanie terminu nadesłania zgłoszonego tekstu, pilnowania korekt i ich nanoszenia, zdobywania funduszy i w końcu współpracy nad estetyczną formą wydawnictwa. Ze wszystkich tomów redagowanych przez Profesor Wichową przebija ogromny pietyzm, dbałość o szczegóły i chęć pozyskania autorów, którzy przedstawiliby tytułowe zagadnienia jak najszerzej i z rozmaitych punktów widzenia. Przykładem takiego podejścia jest monumentalne, dwutomowe wydawnictwo *Jerzy Starnawski (1922–2012). In Memoriam* (t. 1: *Uczony, mistrz, przyjaciel*, Łódź 2014, 445 stron; t. 2: *Bibliografia osobowa*,

<sup>9</sup> ATP, List od prof. Marii Wichowej, Łódź, 4 V 2021 r.

<sup>10</sup> Wyszyły jako: *Studia nad życiem i twórczością Andrzeja Frycza Modrzewskiego i nad dziejami jego „małej ojczyzny”*, red. M. Wichowa, E.K. Organiściak, Łódź 2008; *Wybrane karty z dziejów Wolborza. Materiały z konferencji naukowej z okazji 950-lecia miasta (10 X 2015)*, red. M. Wichowa, Łódź 2016; „Prace Polonistyczne” 2018, t. 73: *Prymas Andrzej Olszowski i jego czasy. Piśmiennictwo religijne i okolicznościowe epok dawnych*, red. M. Wichowa. Zob. także M. Wichowa, *Od redakcji*, [w:] *Diabeł Boruta w dawnej kulturze polskiej*, red. M. Wichowa, Łódź–Płock 2021 („Analecta Literackie i Językowe”, t. 13), s. 11–12.

<sup>11</sup> ATP, List od prof. Marii Wichowej, Łódź, 24 V 2019 r.

Łódź 2014, 267 stron) – w hołdzie temu, który w największym stopniu wpłynął na Profesor Wichową. To tylko jeden z wielu przykładów w dorobku edytorskim i naukowym Uczzonej.

Inną także ważną formą działalności – jak wynika z cytatu, od którego rozpocząłem rozważania w tej części tekstu – jest praca Profesor Wichowej w Wydziale I. Językoznawstwa, Nauk o Literaturze i Filozofii Łódzkiego Towarzystwa Naukowego (od 2003 r. w charakterze sekretarza, a w latach 2014–2021 przewodniczącej)<sup>12</sup>. Pani Profesor z wielkim oddaniem i energią pozyskuje prelegentów, którzy dzielą się wynikami swoich badań podczas comiesięcznych zebrań, i dba o to, aby nowi członkowie Wydziału byli aktywni – z pożytkiem dla instytucji oraz grona słuchaczy. Piszący te słowa, dzięki rekomendacji Prof. Wichowej członek ŁTN, niejednokrotnie doświadczył tego, jak Przewodnicząca wciela w życie dobre praktyki, organizując zebrań, czy to w siedzibie Towarzystwa, czy w budynku polonistyki Uniwersytetu Łódzkiego, i angażuje kolegów oraz studentów w prace Wydziału. Ile tych zebrań animowała i prowadziła przez te wszystkie lata? Ile osób – nie tylko ze środowiska łódzkiego, ale i krakowskiego, katowickiego, rzeszowskiego i tylu innych – miało okazję zaprezentować wyniki swoich badań? Pewnie kiedyś biograf ŁTN będzie miał znakomity materiał, pokazujący przykłady aktywności Profesor Wichowej.

Po krótkiej przerwie spowodowanej pandemią Wydział I wznowił swoją działalność, spotykając się w 2020 i 2021 on-line. Jednym z wielu dowodów na aktywność Profesor Wichowej – organizatorki życia naukowego – jest e-mail, który otrzymałem 9 sierpnia 2020 r.:

Drogi Panie Tomku,

bardzo dziękuję za pocztówkę i za wiadomości. Przede wszystkim jest mi bardzo przykro z powodu śmierci Pana taty. Proszę przyjąć wyrazy głębokiego współczucia, dobrze pamiętam, jak ciężkie chwile przeżywałam po odejściu moich rodziców, jak długo nie mogłam uczuciowo tego zaakceptować. Rozum mówił co innego, irracjonalne uczucia co innego. [...] bardzo się cieszę, że przygarnął Pan pieska za schroniska. Opiekowałam się w ciągu 30 lat trzema psimi znajdami, ostatniego, Bary'ego, też adoptowałam. Z każdym przeżyłam dużo dobrego, zawsze powstawały silne więzi, zażyłość, przywiązanie i przyjaźń. Jest to piękne i niezapomniane. Bary nie żyje od półtora roku, w ostatnich swoich dniach zdążył jeszcze poznać naszego niespełna miesięcznego Kubusia. Wiedział, że to członek rodziny, bardzo pięknie go przywitał. Kilka dni później zmarł, w domu, na swoim ulubionym miejscu. Ogarnęły mnie smutne wspomnienia, ale przed Panem dużo dobrego, dużo radości z opieki nad psim przyjacielem. Co do naszego spotkania w ŁTN, to nadal dane słowo obowiązuje. Gdy sytuacja epidemiczna się poprawi i ŁTN wznowi spotkania naukowe, dopasujemy termin Pana wystąpienia do czasu przyjazdu na spotkanie z okazji wręczenia mi książki pamiątkowej. Na razie w ŁTN przeprowadzono mailowo wybory prezesa i pozostałych władz centralnych. Na wydziałach wszystko po

<sup>12</sup> *Słownik członków Łódzkiego Towarzystwa Naukowego, 2010–2015*, red. M. Antczak, przy współpracy M. Przybysz-Stawskiej, Łódź 2018, s. 358.

dawnemu. Mamy zaległości w spotkaniach naukowych. Odroczony jest wykład Pana i dwóch innych osób. Przyjdzie lepszy czas, wyjdziemy z zaległości, będę z Panem w stałym kontakcie w tej sprawie.

Bardzo dziękuję za dowód pamięci i życzliwości.

Pozdrawiam bardzo serdecznie

Maria Wichowa<sup>13</sup>

E-mail ten to nie tylko dowód talentów organizacyjnych i skuteczności działań Profesor Wichowej, dla której Łódzkie Towarzystwo Naukowe jest niczym drugi dom. Pokazuje on też mniej znane cechy Pani Profesor – kochającej matki i babci, a także wielkiej miłośniczki psów, która przez dziesięciolecia przygarniała skrzywdzone, niechciane i pozostawione przez poprzednich właścicieli zwierzęta, tworząc dla nich nowy dom. To ważne rysy Jej charakteru, bez których trudno zrozumieć fenomen osobowości i dokonań Uczzonej. Niemożliwe jest bowiem pisać o Marii Wichowej tylko jako o badaczce, organizatorce życia naukowego, dydaktyczce – to też, a może przede wszystkim bardzo wrażliwy człowiek, który swoją misję bycia uczonym realizuje nie tylko w murach akademii, ale wszędzie tam, gdzie potrzebna jest prawdziwa mądrość, przejawiająca się w konkretnym działaniu.

W swojej działalności organizacyjnej i naukowej Profesor Wichowa od lat promuje Przemysł w Łodzi, a Łódź w Przemysłu, pozyskując autorów z obu środowisk do rozmaitych inicjatyw – od wykładów poprzez udział w konferencjach naukowych po publikowanie wyników indywidualnych badań. Dzięki temu wielu wartościowych autorów zaistniało w publikacjach podkarpackich, a uczeni z regionu zasilają naukowo wydawnictwa łódzkie i prezentują się podczas zebrań ŁTN.

### Zakończenie

W tym krótkim szkicu nie było moim zamiarem przybliżyć sylwetki i dokonań naukowych, dydaktycznych oraz organizacyjnych Profesor Marii Wichowej. Stały się już one przedmiotem refleksji<sup>14</sup>. Co więcej, środowisko łódzkich humanistów pod przewodnictwem prof. Michała Kurana, kierownika Zakładu Literatury Dawnej, Edytorstwa i Nauk Pomocniczych Uniwersytetu Łódzkiego, wyszło z inicjatywą uczczenia jubileuszu siedemdziesiątych urodzin i czterdziestopięciolecia pracy Pani Profesor specjalną publikacją. Jest to do tej pory najpełniejsza forma oddania hołdu osobie i dziełu Marii Wichowej, a w publikacji sporo napisano o Jej życiu i osiągnięciach. Ogromna szkoda, że uroczystości przypadły na lata pandemiczne, przez co chociaż okolicznościowy tom ukazał się drukiem, nie został wręczony Pani Profesor podczas tradycyjnego spotkania w szerszym gronie. Jak napisał

<sup>13</sup> ATP, E-mail od prof. Marii Wichowej, 9 VIII 2020 r.

<sup>14</sup> Zob. M. Wichowa, *Moje dwie miłości: chemia i literatura*, [w:] K.S. Jędrzejewski et al., *Moja droga do nauki*, Łódź 2013, s. 155–187; M. Kuran, *Słowo wstępne*, [w:] „*Fons omnis honesti*”. *O literaturze w służbie wartości...*, op. cit., s. 7–24; *Wichowa Maria Teresa*, [hasło w:] *Słownik członków...*, op. cit., s. 358.



redaktor publikacji w imieniu grona współpracowników: „Jest nam niezmiernie przykro, że z powodu epidemii nie możemy się spotkać w Łodzi i uroczystie wręczyć jubileuszowego podarunku Pani Profesor Marii Wichowej”<sup>15</sup>. Pięknie wydany tom „*Fons omnis honesti*”. *O literaturze w służbie wartości: tradycja antyczna, kultura ziemiańska, encyklopedyzm i komunikacja. Studia ofiarowane Profesor Marii Wichowej w 70. rocznicę urodzin i 45. rocznicę pracy naukowej i dydaktycznej* (red. M. Kuran, Łódź 2020, „Analecta Literackie i Językowe”, t. 14), został wręczony Jubilatce w niecodziennych okolicznościach. Ze względów epidemiologicznych odbyło się to 17 kwietnia 2021 r. w prywatnym mieszkaniu Pani Profesor. Pomimo braku zwyczajowej oprawy atmosfera była niezwykle serdeczna, a Profesor Wichowa długo wspominała to spotkanie z rozrzewnieniem.

Chociaż po publikacji tomu zredagowanego przez Michała Kurana, a zwłaszcza znakomitego szkicu biograficznego, w którym redaktor przedstawił sylwetkę i dokonania łódzkiej Uczzonej, trudno coś więcej dodać, również redakcja „Rocznika Przemyskiego. Literatura i Język” postanowiła w sposób szczególny uczcić Profesor Wichową i w dużo skromniejszy sposób podziękować jej za wieloletni wkład w rozwój czasopisma, jak i kontynuowanie misji swojego mistrza, tj. zacieśniania współpracy naukowej Łodzi i Przemysła. Dlatego też dedykujemy Jej oddawany do rąk czytelników numer. Poza uczczeniem osoby Profesor Wichowej redakcji zależało na tym, by zwrócić uwagę czytelników również na zbliżające się dziesięciolecie śmierci Jej mistrza – prof. Jerzego Starnawskiego, o którym pamięć w Towarzystwie wciąż jest żywa. Publikacja wpisuje się zarazem w tradycje periodyku, na łamach którego niejednokrotnie uwypuklano postaci uczonych w sposób szczególny związanych z Przemysłem, takich jak Władysław Tarnawski, Andrzej Gawroński czy Zenon Klemensiewicz. W imieniu redakcji chciałbym podkreślić, że Maria Wichowa wpisuje się w najlepsze tradycje polskiej humanistyki, a to, że wśród licznych swoich zainteresowań obrała również dzieje kultury i literatury ziemi przemyskiej i okolic, stanowi nie tylko potwierdzenie wagi dziedzictwa regionu, ale i powód do dumy dla miejscowego środowiska naukowego. Niech ten skromny tom będzie dla Profesor Wichowej drobnym prezentem od grona osób, które chciałyby Jej podziękować za lata bezinteresownej, cichej pracy na rzecz Przemysła.

## Bibliografia

### Źródła

Archiwum Tomasza Pudłockiego:

E-mail od prof. Marii Wichowej, 12 X 2013 r.

E-mail od prof. Marii Wichowej, 9 VIII 2020 r.

<sup>15</sup> ATP, List prof. Michała Kurana, Łódź, 9 IV 2021 r.

List od prof. Marii Wichowej, Łódź, 24 V 2019 r.

List od prof. Marii Wichowej, Łódź, 4 V 2021 r.

List prof. Michała Kurana, Łódź, 9 IV 2021 r.

Pamiętnik, t. 20 (30 V 2013 – 5 VIII 2014)

### Opracowania

- Bibliografia prac Profesor Marii Wichowej za lata 1979–2020*, [w:] „*Fons omnis honesti*”. *O literaturze w służbie wartości: tradycja antyczna, kultura ziemiańska, encyklopedyzm i komunikacja. Studia ofiarowane Profesor Marii Wichowej w 70. rocznicę urodzin i 45. rocznicę pracy naukowej i dydaktycznej*, red. M. Kuran, Łódź 2020 („*Analecta Literackie i Językowe*”, t. 14), s. 25–44.
- Diabeł Boruta w dawnej kulturze polskiej*, red. M. Wichowa, Łódź–Płock 2021 („*Analecta Literackie i Językowe*”, t. 13).
- „*Fons omnis honesti*”. *O literaturze w służbie wartości: tradycja antyczna, kultura ziemiańska, encyklopedyzm i komunikacja. Studia ofiarowane Profesor Marii Wichowej w 70. rocznicę urodzin i 45. rocznicę pracy naukowej i dydaktycznej*, red. M. Kuran, Łódź 2020 („*Analecta Literackie i Językowe*”, t. 14).
- M. Kuran, *Słowo wstępne*, [w:] „*Fons omnis honesti*”. *O literaturze w służbie wartości: tradycja antyczna, kultura ziemiańska, encyklopedyzm i komunikacja. Studia ofiarowane Profesor Marii Wichowej w 70. rocznicę urodzin i 45. rocznicę pracy naukowej i dydaktycznej*, red. M. Kuran, Łódź 2020 („*Analecta Literackie i Językowe*”, t. 14), s. 7–24.
- „*Prace Polonistyczne*” 2018, t. 73: *Prymas Andrzej Olszowski i jego czasy. Piśmiennictwo religijne i okolicznościowe epok dawnych*, red. M. Wichowa.
- T. Puđlocki, *Jerzy Starnawski w pracach na rzecz Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Przemysłu*, [w:] *Jerzy Starnawski (1922–2012). In Memoriam*, t. 1: *Uczony, mistrz, przyjaciel*, red. M. Wichowa, Łódź 2014, s. 420–443.
- Stanisław Orzechowski – pisarz polityczny. Materiały z konferencji naukowej w pięćsetlecie urodzin renesansowego humanisty, Przemysł–Żurawica, 17–18 października 2013*, red. J. Musiał, Przemysł–Kraków 2014.
- M. Stinia, *Uniwersytet Jagielloński w latach 1871–1914. Modernizacja procesu nauczania*, Kraków 2014.
- Studia nad życiem i twórczością Andrzeja Frycza Modrzewskiego i nad dziejami jego „małej ojczyzny”*, red. M. Wichowa, E.K. Organiściak, Łódź 2008.
- J. Surman, *Universities in Imperial Austria, 1848–1918. A Social History of a Multilingual Space*, West Lafayette, IN 2019.
- M. Waltoś, *Nad twórczością polityczną Stanisława Orzechowskiego*, „*Rocznik Przemyski*” 2014, t. 50, z. 2: *Literatura i Język*, s. 177–183.
- M. Wichowa, *Moje dwie miłości: chemia i literatura*, [w:] K.S. Jędrzejewski et al., *Moja droga do nauki*, Łódź 2013, s. 155–187.
- M. Wichowa, *Od redakcji*, [w:] *Diabeł Boruta w dawnej kulturze polskiej*, red. M. Wichowa, Łódź–Płock 2021 („*Analecta Literackie i Językowe*”, t. 13), s. 11–12.
- M. Wichowa, *Jerzy Starnawski jako badacz i wydawca pism Stanisława Orzechowskiego*, [w:] *Stanisław Orzechowski – pisarz polityczny. Materiały z konferencji naukowej w pięćsetlecie urodzin renesansowego humanisty, Przemysł–Żurawica, 17–18 października 2013*, red. J. Musiał, Przemysł–Kraków 2014, s. 119–133.
- Wichowa Maria Teresa*, [hasło w:] *Słownik członków Łódzkiego Towarzystwa Naukowego, 2010–2015*, red. M. Antczak, przy współpracy M. Przybysz-Stawskiej, Łódź 2018, s. 358.
- Wybrane karty z dziejów Wolborza. Materiały z konferencji naukowej z okazji 950-lecia miasta (10 X 2015)*, red. M. Wichowa, Łódź 2016.